Nr. 185 (6668) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 8 CZERWCA 1936 r. ROK XLI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1-1 pół do 3-ej po południu.
Zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.05-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 111

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Na Dalekim Wschodzie

W przededniu wojny domowej w Chinach

Z Szanghaju donoszą: Próba podjęta przez nacjonalistów chińskich Kantonu celem zmuszenia Rządu nankińskiego do stawienia oporu zbrojnego Japonji doprowadzi pawdopodobnie do wojny domowej pomiędzy Kantonem a Nankinem. Narazie toczą się jeszcze rokowania pomiędzy dwoma rządami, w których wielką rolę odgrywa marszałek Czang-Kaj-Czek. Marszałek próbuje przekonać przedstawicieli Rządu nankińskiego, że zbrojny opór przeciwko Japonji nie może mieć w obecnej sytuacji szans powodzenia i pociągnie za sobą jedynie dalsze zaostrzenie położenia na Dalekim Wschodzie. W chińskich kołach politycznych nie sądzą, aby pertraktacje z Rządem kantońskim mogły dać pozytywne wyniki. W kołach zbliżonych do Rządu kantońskiego panują nastroje optymistyczne. Sfery te sądzą, że marszałek Czang-Kaj-Czek nie posiada dość licznych sił i że wojna domowa będzie krótkotrwałą i zakończy się porażką marszałka oraz Rządu nankińskiego. Sfery kantońskie liczą na rozdźwięki wśród Rządu nankińskiego i podkreślają, że wielu wpływowych polityków i wojskowych, a m. in. marszałek Feng-Ju-Czang jest zwolennikiem zbrojnej rozprawy z Japonją. W razie otwartego konfliktu pomiędzy Nankinem a Kantonem osobistości te wypowiedzą się prawdopodobnie po stronie Rządu kantońskiego. (ATE.).

„Porozumienie"

Agencja Domei donosi: Według wiadomości prasy z Pekinu w wyniku rokowań Tao-Tsung-Wu, szefa wydziału azjatyckiego nankińskiego M. S. Z. z przedstawicielami rady politycznej prowincji Ho-Pei i Czahar osiągnięto następujące porozumienie:

1) Rząd nankiński uzna wyjątkowy stan rzeczy, wytworzony w Chinach północnych, 2) suwerenność Rządu nankińskiego nad Chinami Północnemi jest uznana przez radę polityczną wspomnianych prowincyj, 3) przedsięwzięte będą kroki dla podjęcia rokowań chińsko - japońskich o zbliżeniu i rozstrzygnięciu niezałatwionych spraw dotyczących Chin Północnych. (PAT.).

Marsz wojsk kantońskich

Z Szanghaju donoszą: Ze źródeł zupełnie wiarogodnych komunikują: straże przednie wojsk prowincji Kwangsi przekroczyły granicę prowincji i wkroczyły do prowincji Ho-Nan podległej Rządowi nankińskiemu, dochodząc do Jung-Czu-Fu w odległości 25 klm. od granicy. Wojska kantońskie zamierzają posuwać się dalej na terytorjum, na którem niema wojsk nankińskich, nie chcąc nawiązywać z nimi kontaktu, dopóki położenie nie wyjaśni się całkowicie. (PAT.).

Odprężenie w sytuacji strajkowej

we Francji

Dzień niedzielny wypełniły różne konferencje pomiędzy przedstawicielami pracodawców i robotników poszczególnych gałęzi przemysłu. Na skutek interwencji Ministerjum Spraw Wewnętrznych osiągnięto częściowe porozumienie między wydawcami prasy paryskiej a kolporterami dzienników. Podobnie w Min. lotnictwa odbyła się konferencja między przedstawicielami pracodawców i robotników. Ministerjum pracy podjęło również próbę pośredniczenia między przedstawicielami przemysłu młynarskiego i robotnikami.

Niezależnie od tego Rząd podejmuje akcję zmierzającą do zlikwidowania całokształtu ruchu strajkowego przez doprowadzenie do porozumienia między przedstawicielami Generalnej Konfederacji Producentów i delegatami Generalnej Konfederacji Pracy. W tej kwestji minister Spraw Wewnętrznych Salengro odbył oddzielne narady z przedstawicielami pracodawców i związków zawodowych, poczem obie delegacje zebrały się w prezydjum rady ministrów.

Ogólnie utrzymuje się w Paryżu przekonanie, że ruch strajkowy osiągnął już swój punkt kulminacyjny. Od soboty zresztą można zauważyć raczej pewne odprężenie. Potwierdza to również artykuł sekretarza Generalnej Konfederacji Pracy Jouhaux, który podkreśla na łamach „Le Peuple", że zrozumienie okazane przez Rząd i parlament dla postulatów robotniczych powinno przyczynić się do natychmiastowego uspokojenia nastrojów. (PAT.).

***

W niedzielnych godzinach wieczornych utrzymywało się w Paryżu przekonanie, że w ogólnej sytuacji strajkowej nastąpiło znaczne odprężenie. Potwierdziły to również wiadomości o pomyślnym przebiegu obrad pracodawców z przedstawicielami związków zawodowych. Narada ta odbyła się w godzinach popołudniowych w Ministerjum spraw wewnętrznych. Pomimo to jednak istnieją obawy rozszerzenia się ruchu strajkowego w niektórych miastach południowej Francji. W szczególności obawy te utrzymują się co do departamentów północnych, gdzie pracodawcy zajmują bardziej odporne niż w okręgu paryskim stanowisko wobec żądań robotniczych, odmawiając wyraźnie zgody na 40-to godzinny tydzień pracy i zbiorowe umowy. (PAT.).

***

Po 5-godzinnej konferencji przedstawiciele związku przemysłowców i delegacji Generalnej Konfederacji Pracy udali się do swoich organizacji dla złożenia relacji z przebiegu rokowań, o godz. 23 min. 30 delegaci zbiorą się ponownie w prezydjum Rady Ministrów. Min. Spraw Wewnętrznych Salengro oświadczył prasie, że nie może podać szczegółów, aby nie utrudniać rokowań, ale przebieg dotychczasowych układów był pomyślny. Z oświadczenia ministra wyprowadzają wniosek, że jeszcze w nocy na poniedziałek może być podpisany układ, likwidujący zatargi w okręgach paryskim, północnym i części pozostałej prowincji.

W Palestynie wciąż płynie krew

Rokowania emira Transjordanji Abdullaha z przywódcami arabskimi z Palestyny: wielkim muftim i burmistrzem Jerozolimy nie osiągnęły pomyślnego wyniku. Przywódcy arabscy zdecydowani są kontynuować strajk generalny, dopóki żądania Arabów nie będą uwzględnione.

Burmistrz i arabscy radcowie miejscy Haiffy, którzy dotąd wstrzymywali się od strajku, wystosowali do Rządu ultimatum, żądając przyjęcia przez Rząd postulatów arabskich w ciągu 10 dni, w przeciwnym bowiem razie wszyscy ustąpią ze stanowisk. Sytuacja w kraju nie uległa zmianie. Strzelanina trwa nadal. Również zdarzają się akty sabotażu w rodzaju niszczenia sadów, drzew pomarańczowych oraz przecinania drutów telefonicznych. (PAT.).

***

W Haiffie Arabowie zarzucili kamieniami oddział policji i wojska. Żołnierze odpowiedzieli salwą. Jeden Arab został zabity, jeden raniony. (PAT.).

***

W niedzielę przed wieczorem w pobliżu miejscowości Mozza Arabowie zaatakowali strzałami 6 żydowskich autobusów, zdążających pod eskortą z Tel-Avivu do Jerozolimy. Jedna kobieta została zraniona. Eskorta wojskowa otworzyła z opancerzonych samochodów ogień na Arabów i zmusiła ich do ucieczki. W toku strzelaniny zraniony został również żołnierz eskorty. Arabowie swoich rannych zabrali z sobą, więc liczba ich nie jest znana. (PAT.)

Afront, wyrządzony Negusowi

Wielkie przyjęcie, urządzone w Londynie przez posła abisyńskiego na cześć Negusa, na które zaproszenia zostały rozesłane do wszystkich członków korpusu dyplomatycznego z wyjątkiem Włochów, oraz wybitnych osobistości angielskiego życia politycznego, było gorzkiem rozczarowaniem dla inicjatorów. Zaledwie połowa gości zjawiła się na przyjęciu. Z przedstawicieli państw europejskich tylko poseł fiński przybył na przyjęcie. *Natomiast reprezentanci państw azjatyckich stawili się bardzo licznie.* Byli ambasadorowie Turcji i Chin, poseł Iranu, charge d'affaire japoński. Zjawiło się również kilku przedstawicieli *republik południowo amerykańskich.* Rząd angielski był reprezentowany przez parlamentarnego podsekretarza stanu w Foreign Office, lorda Cranborne. Minister Eden nie przyjął zaproszenia pod pozorem wyjazdu do swego okręgu wyborczego. Spośród innych wybitnych osobistości angielskich, uczestniczących w przyjęciu w poselstwie abisyńskiem, należy wymienić b. premjera Lloyd George'a oraz generała Armji Zbawienia Ewangelinę Booth. Pozatem zjawiło się kilku wyższych duchownych anglikańskich. (ATE.).

Narady w Paryżu

Nowy minister Spraw Wewnętrznych Yvon Delbos rozpoczął swą pracę ministerjalną od 2-ch konferencyj, które odbył w sobotę z ambasadorem Francji w Londynie Corbin. Podobną rozmowę odbędzie min. Delbos z ambasadorem Francji w Rzymie de Chambrun, który wezwany został do Paryża.

W niedzielę popołudniu odbyła się konferencja między premjerem Blumem i min. Delbosem, w której wzięli również udział sekretarz Generalny Quai d'Orsay Leger oraz ambasador Francji Corbin.

Rozmowy te wskazują, iż pierwszem zadaniem podjętem przez nowego ministra Spraw Zagranicznych jest rozstrzygnięcie zagadnienia sankcyj i związanych z tem zagadnieniem Ligi Narodów.

Pogłoskom o przybyciu min. Edena oraz Negusa do Paryża zaprzeczono. Natomiast w pismach stojących dość blisko Quai d'Orsay pojawiła się wiadomość, że min. Eden przed sesją genewską spotka się z min. Delbosem.

(PAT.).

Nauczycielstwo łączy się z proletarjatem

Wczoraj odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie Oddziału Warszawskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, na którem jednomyślnie został przyjęty wniosek przystąpienia Z. N. P. do Centralnej Komisji Klasowych Związków Zawodowych. Po zakończeniu zebrania jeden z członków prezydjum (p. Stalewski), podobno główny współtwórca faszystowskiego statut Z. N. P. namyślił się i zaakcentował swój odosobniony głos sprzeciwu oświadczeniem do protokółu.

Uchwała Warszawskiego Oddziału Z. N. P. jest już czwartą zrzędu uchwałą w tym duchu, — gdyż podobne zapadły w Krakowie, Włocławku i w Chojnicach.

Tułaczka bezdomnego cesarza

Korespondent dyplomatyczny „Observera" dowiaduje się, że Negus bardzo szybko, prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu opuścił Londyn i że postanowił nie brać udziału w posiedzeniach Rady Ligi w Genewie. Wedle korespondenta doradcom Negusa dano do zrozumienia, że przedłużanie pobytu jego w Londynie byłoby bardzo kłopotliwe zarówno dla niego, jak i dla Rządu brytyjskiego. Negus przybył do Londynu na podstawie wyraźnego porozumienia, że zachowa incognito. Obecnie jednak ogłoszone zostało, że aczkolwiek zrzekł się on kierownictwa nawy rządowej, to bynajmniej nie zrezygnował ze swego dawnego tytułu suwerennego w Abisynji. O ileby przeto pobyt w Londynie miał ulec przedłużeniu, to okazałoby się niezbędnem porzucenie incognito i domaganie się uznania Negusa ze strony Rządu brytyjskiego jako cesarza Abisynji. Ponieważ tego rodzaju uznanie nie jest możliwe, Negus postanowił opuścić Londyn.

Aczkolwiek korespondent dyplomatyczny „Observera" nie formułuje bliżej kłopotliwego problemu jaki wyniknąłby zarówno dla Negusa jak i dla Rządu brytyjskiego w razie przedłużania przez Negusa pobytu w Londynie, to jednak nie ulega wątpliwości, że w grę wchodzą przedewszystkiem trudności o charakterze politycznym, w związku z zamierzonem obecnie zbliżeniem Wielkiej Brytanji do Włoch oraz obawy pewnych komplikacyj wynikających z ceremonjału dworskiego, których król Edward oczywiście pragnąłby w obecnej sytuacji międzynarodowej uniknąć. (PAT.).

***

Przedstawiciel poselstwa abisyńskiego w Londynie udzielił prasie następujących informacyj: Negus przypuszczalnie uda się do Szwajcarji, nie będzie osobiście obecny na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Genewie, lecz będzie tam reprezentowany. (PAT.)

Po rozmowach Schuschnigga z Mussolinim

Z Wiednia donoszą: W sprawie rozmów kanclerza Schuschnigga z Mussolinim nie ukazał się żaden komunikat. Potwierdza się wrażenie, że rozmowy te były nadzwyczaj doniosłe. W otoczeniu kanclerza uchodzi za pewne, że nawet w razie zbliżenia włosko-niemieckiego, Włochy nie poczynią żadnych ustępstw w sprawie utrzymania niepodległości Austrji. Koła miarodajne kategorycznie oświadczają, że niema mowy o nowej rekonstrukcji gabinetu Schuschnigga, któraby umożliwiła wejście do Rządu kilku ministrom wszechniemieckim. W sprawie restauracji Habsburgów Mussolini i Schuschnigg mieli skonstatować, że pozbawiona jest ona aktualności. Austrjackie koła poinformowane nie mają żadnych wiadomości w sprawie projektowanych rzekomo podróży kanclerza do Paryża lub Londynu. (PAT.).

Katastrofa autobusu

Dwadzieścia kilka osób rannych

W niedzielę około godz. 10-tej rano z dworca autobusowego w Pruszkowie wyruszył wóz autobusowy z 30 pasażerami. Samochód prowadził Antoni Krygier, z Warszawy. Gdy autobus znajdował się blisko rzeczki Strawy, nagle z prawej strony wyjechał na szosę z bocznej drogi samochód prywatny prowadzony przez p. Madejczyka. Szofer autobusu nie chcąc dopuścić do zderzenia — skręcił gwałtownie w lewo. Autobus wpadł na ścianę pobliskiego domu. Szofer autobusu doznał b. ciężkich obrażeń wewnętrznych i w stanie b. groźnym przewieziony został do szpitala do Warszawy. Również poważnych obrażeń doznał konduktor autobusu. 20 pasażerów odniosło dotkliwe potłuczenia i lżejsze rany. Ściana domu, na którą wpadł autobus — silnie się zarysowała. Autobus został rozbity. (PAT.).

Huragan w Stanach Zjednoczonych

Huragan i ulewa nawiedziły wczoraj stany Oklahoma i Kansas. 9 osób straciło życie, kilkanaście odniosło ciężkie obrażenia. (PAT.).

Zwycięska rewolucja

w Nikaragua

Wskutek zupełnego zwycięstwa ruchu rewolucyjnego prezydent Sacaza zrezygnował z urzędu prezydenta Nikaragui i wczoraj rana wyjechał koleją ze stolicy do Corinto, gdzie zapewne wsiądzie na kanonierkę amerykańską i uda się do Stanów Zjednoczonych. Kongres zbierze się we wtorek dla wyboru prezydenta na okres do końca kadencji Sacaza i wyznaczenia terminu wyborów nowego prezydenta. (PAT.).

Walka socjalistów łotewskich

Polityka zagraniczna Łotwy

Socjaliści łotewscy od czasu przewrotu faszystowskiego pracują wyłącznie „pod ziemią". Jedynem miejscem, skąd mogą przemawiać legalnie, ale niezawsze publicznie, jest ława oskarżonych. Na początku kwietnia skazano 10 członków b. organizacji młodzieży socjalistycznej na więzienie od 1—4 lat, w najbliższym czasie podobne procesy odbędą się w różnych miastach, m. in. w Mitawie, gdzie sądzić będą 25 towarzyszy za przynależność do partji.

Robota nielegalna, acz powoli, posuwa się jednak naprzód.

Jednem z głównych zadań partji jest pozyskanie stanu średniego do walki z faszyzmem. Hasło dnia brzmi: obalenie dyktatury i ukaranie winnych, powołanie silnej władzy robotniczo - chłopskiej, stworzenie nowej demokratycznej konstytucji, uwolnienie polityki zagranicznej od wpływów hitlerowskich i przyłączenie się do systemu układu francusko - sowieckiego.

Szczególnie należy piętnować obłudę polityki zagranicznej Rządu faszystowskiego. Nazewnątrz chce on uchodzić za lojalnego kontrahenta, pragnącego utrzymywać przyjazne stosunki nawet z Rosją sowiecką. W rzeczywistości jednak polityka Ulmanisa jest w stosunku do Rosji bezwzględnie wroga, niezmiernie zaś przyjazna dla Niemiec hitlerowskich, ale to się starannie ukrywa przed opinją. Fakty jednak mówią za siebie.

Polityką zagraniczną kieruje sekretarz generalny Min. Spr. Zagr. Munters, który jest nietylko Niemcem z pochodzenia, lecz także zdecydowanym hitlerowcem. Jego niedawną wizytę w Warszawie, gdzie go przyjmowano z dużą pompą, prasa hitlerowska Niemiec opisywała z zadowoleniem. Natomiast podróż szefa sztabu generalnego do Moskwy miała charakter raczej wymuszony i prasa łotewska prawie nie wspomniała o niej. Sam „wódz" Ulmanis odwiedza często Berlin, w ścisłej tajemnicy, pod pozorem urlopu, podkreślając przez to swe sympatje i niebezpieczne dla Łotwy plany.

Stosunki gospodarcze z Niemcami rozszerzyły się bardzo w ostatnich czasach, ale Łotwa musi za to płacić ustępstwami politycznemi. Nie wolno na Łotwie czytać i abonować gazet i książek socjalistycznych, ani sowieckich, zato zniesiono świeżo zakaz rozpowszechniania książki Hitlera „Mein Kampf", w której propaguje aneksję krajów bałtyckich przez Niemcy.

Za działalność socjalistyczną skazuje się robotników na ciężkie więzienie do 6 lat, ale 50 hitlerowców, przyłapanych na tajnem zebraniu, a należących do organizacji antyłotewskiej, puszczono na wolność po 2 — 5 tygodniach aresztu, lub zapłaceniu drobnej grzywny.

Ta prohitlerowska polityka budzi już sprzeciw nawet w kołach rządowych i oficerskich. Niedawno koła te wydały tajną proklamację, w której proszą „wodza" Ulmanisa, by przepędził Muntersa. Jestto charakterystyczny rys sytuacji na Łotwie, że koła, zbliżone do Rządu, nie mają innej drogi porozumiewania się z szefem Rządu jak — tajna proklamacja!

11-go kwietnia Ulmanis mianował siebie prezydentem i zmonopolizował w swem ręku wszystką władzę.

Nielegalna literatura socjalistyczna demaskuje grę „wodza" i zdobywa coraz więcej zwolenników. Partja robi wielkie wysiłki, by prawdziwa polityka Ulmanisa - Muntersa znana była zagranicą, dokąd dociera tylko przekupna prasa rządowa, fałszująca istotny obraz polityki faszyzmu łotewskiego.

Sytuacja w Belgji

Król belgijski powierzył tow. Vanderveldemu utworzenie Rządu. Decyzja ta zapadła inną drogą, niż zazwyczaj kroczą przesilenia rządowe. Normalnie król, czy prezydent, powołuje premjera, który następnie porozumiewa się z przywódcami stronnictw celem pozyskania ich dla gabinetu. Mowa tu oczywiście o wypadkach, gdy wybory nie dają większości żadnej partji, lub grupie współpracujących partyj. W Belgji król postąpił inaczej. Polecił on tow. Vanderveldemu, jako prezesowi najliczniejszej frakcji, zbadać, czy możliwą jest rzeczą utworzenie Rządu koalicyjnego pod kierownictwem socjalistycznem na podstawie wspólnego programu. Tow. Vandervelde wykonał polecenie, przez kilka dni konferował z szeregiem polityków ze wszystkich stronnictw. Wynik rokowań musiał być pomyślny, skoro po złożeniu królowi sprawozdania, ten powierzył mu utworzenie Rządu. Vandervelde ma teraz ułatwione zadanie, zna bowiem opinje innych stronnictw i wie, na kogo może liczyć. Czy mimo to nie napotka trudności w formowaniu gabinetu, najbliższe pokażą godziny.

Jeżeli socjalistom uda się utworzyć Rząd koalicyjny pod swojem kierownictwem, to mielibyśmy nowe potwierdzenie słuszności przysłowia polskiego, że niema tego złego, coby na dobre nie wyszło. Zło w postaci „rexistów", faszystów belgijskich, którzy „włamali się" do parlamentu w ilości 21 posłów, ma tę dobrą stronę, że rozbiło partję katolicką, zepchnęło ją poraz pierwszy na drugie miejsce w Izbie, a wyniosło poraz pierwszy na czoło — frakcję socjalistyczną, która dzięki temu może przewodzić nowemu Rządowi.

Jaki będzie program nowego Rządu, nie wiemy jeszcze. Wiemy natomiast, jakie są dyrektywy (wskazania) dla socjalistów w przyszłym Rządzie. Dyrektywy te ustalił kongres partji socjalistycznej, który się odbył 1-go b. m.

Kongres olbrzymią większością głosów wypowiedział się za udziałem socjalistów w nowym Rządzie koalicyjnym. Innego bowiem wyjścia niema. Prawica (katolicy, rexiści, frondyści flamandzcy) nie mają większości, jeżeli nie brać pod uwagę liberałów, którzy narazie są zdecydowanie przeciwni współpracy z prawicą. Socjaliści winni tedy raczej wziąć energicznie inicjatywę w swe ręce i skupić dokoła wspólnego programu wszystkie elementy antyfaszystowskie z innych stronnictw. Kongres nie był zrażony porażką Rządu koalicyjnego w wyborach, ale z porażki tej wyciągnął należyte wnioski, mianowicie te, że trzeba uniknąć błędów poprzedniego Rządu, który zbyt opieszale i połowicznie wykonywał swój program, ponieważ tkwiły w nim jeszcze osoby z poprzedniego skompromitowanego Rządu deflacji i korupcji.

Dyrektywy Kongresu ujęto w cztery działy. Pierwszy mówi o „organizowaniu demokracji". Są tam żądania następujące:

Uzdrowienie obyczajów politycznych przez zakaz spowinowaceń polityczno - finansowych, przez kontrolę publiczną *źródeł finansowych prasy;* wzmocnienie demokracji przez energiczną obronę praw i swobód obywatelskich; *całkowite odsunięcie potęg pieniężnych od wszystkich instytucyj ekonomicznych i finansowych o charakterze publicznym;* ścisła współpraca Rządu z parlamentem, które udoskonalą swe metody pracy. reforma administracji i polityki podatkowej: reformy szkolnictwa; autonomja kulturalna dla Walonji i Flandrji.

Drugi dział dotyczy *form strukturalnych.* Są tam m. i. żądania: *wzmocnienia kontroli banków, towarzystw kredytu hipotecznego i towarzystw ubezpieczeniowych;* organizacja skutecznej kontroli publicznej nad *kartelami, trustami i innemi formacjami monopolistycznemi;* uspołecznienie pewnych monopoli prywatnych.

Trzeci dział obejmuje *politykę społeczną.* Są tam żądania dla robotników, dla pracy kobiecej, dla rolnictwa, dla klas pośrednich.

Dla robotników: przedłużenie wieku szkolnego do lat 16, emerytura od lat 60. 40-godzinny tydzień pracy; płace minimalne i podniesienie siły nabywczej mas; daleko idące ulepszenia ubezpieczeń społecznych i pomocy dla bezrobotnych.

Dla kobiet: uchylenie ograniczeń prawnych i udostępnienie kobietom pracy wszelkiego rodzaju w instytucjach publicznych, rewizja kodeksu cywilnego w stosunku do kobiet i dzieci.

Czwarty dział mówi o *organizacji pokoju* i zawiera m. i. postulat uspołecznienia produkcji zbrojeniowej, wzmocnienie bezpieczeństwa zbiorowego i pomocy wzajemnej, rozbrojenie stopniowe.

Wszystkie te dyrektywy podporządkowane są wszakże rezolucji, która głosi, że socjaliści wezmą udział tylko w takim Rządzie, który będzie zdecydowany: *zwalczyć kryzys, zamknąć drogę faszyzmowi i urzeczywistnić reformy podstawowe, oczekiwane przez masy pracujące.*

Celem skutecznej walki z faszyzmem Kongres powziął uchwałę, by wyłonić komisję, której zadaniem będzie *zmobilizować wszystkie siły kraju, bez względu na przynależność partyjną i środowisko, dla skutecznej obrony demokracji.*

Z ramienia Partji pracuje komisja 12-tu, która ma opracować program Rządu na najbliższą kadencję parlamentarną. Oczywiście, że ten program nie będzie szedł tak daleko, jak dyrektywy kongresu.

Z drugiej strony klasowe związki zawodowe, pracujące w ścisłej łączności z Partją, opracowały własny program, którego jednym z głównych punktów jest żądanie *podwyżki płac w przemyśle.* *B.*

Nowa konstytucja ZSSR

Rzekomo „najbardziej demokratyczna konstytucja na świecie"

Komentarze prasy sowieckiej na temat projektu nowej konstytucji Z. S. S. R. są naogół bardzo skąpe. Sądząc z dotychczasowych głosów w tej sprawie, tekst projektu nowej konstytucji znany jest prasie, która jednak powstrzymuje się od omawiania tego projektu, oczekując widocznie, na oficjalne ogłoszenie tekstu, co nastąpić ma niebawem.

„Izwiestja" i „Prawda" zapowiadają, że nowa konstytucja sowiecka będzie „najbardziej demokratyczną konstytucją na świecie", czego dowodem m. in. ma być 4-ro przymiotnikowe głosowanie. Pozatem projekt nowej konstytucji przewiduje zmiany w sytuacji dotychczasowych Republik związkowych. W jakim kierunku pójdą te zmiany — prasa nie ujawnia. Sądząc z artykułu „Izwiestji" należy przypuszczać, że liczba republik związkowych będzie powiększona, co jednak bynajmniej nie wpłynie na osłabienie zasady centralizacji.

Fakt, że projekt nowej konstytucji opracowany został z inicjatywy Stalina i pod jego osobistem kierownictwem oraz zreferowanie osobiste przezeń tego projektu na plenum Centralnego Komitetu Partji Komunistycznej wskazuje, iż centralny komitet partji ze Stalinem na czele nadal pozostanie czynnikiem decydującym w życiu państwa sowieckiego.

Pewne światło na to, jak będzie wyglądała konstytucja w praktyce — rzuca artykuł „Prawdy", w którym m. in. czytamy:

„Byłoby rzeczą nie do darowania głupią i występną przypuszczać, że kraj nie posiada wrogów wewnętrznych, że klasowo wrogie socjalizmowi siły pogodziły się ze swą klęską i naszem zwycięstwem. Walka trwa. Niezdolne do ataku resztki grup kontr-rewolucyjnych, białogwardzistów, a szczególnie trockistowsko - zinowjewskich nie wyrzekły się swej podłej szpiegowskiej, dywersyjnej i terorystycznej roboty. Twardą ręką będziemy w dalszym ciągu bili i tępili wrogów narodu, *gadów trockistowskich (!),* bez względu na ich umiejętne maskowanie się. Wspaniałomyślność w danej chwili jak najmniej przystoi bolszewikom. Opracowanie nowej konstytucji — jedynie wszechludowej, najbardziej demokratycznej w świecie — nietylko nie usuwa konieczności bystrej czujności każdego bolszewika partyjnego i bezpartyjnego, lecz przeciwnie wymaga zaostrzenia tej czujności".

Trudno w tej chwili przewidzieć, jak w praktyce będzie wyglądała swoboda jednostki wobec zapowiadanego przez „Prawdę" bezlitosnego tępienia ludzi o odmiennych poglądach politycznych i gospodarczych. Jedno jest jednak pewne, że w przyszłym parlamencie sowieckim miejsca dla jakiejkolwiek rzeczowej opozycji nie będzie. (PAT.).

***

Havas w depeszy z Moskwy podaje, że z okazji ogłoszenia nowej konstytucji Z. S. S. R. ma być ogłoszona częściowa amnestja, która obejmie olbrzymią liczbę skazanych w drodze administracyjnej oraz pewne kategorje przestępców politycznych. Skazani za zbrodnie pospolite z dobrodziejstwa amnestji nie skorzystają. (PAT.).

Socjalizm na nowym etapie

Wielka praca tow. Otto Bauera

Tow. Otto Bauer, znany teoretyk i wódz austrjackiej socjalnej demokracji, a zarazem jeden z wybitniejszych przewódców Międzynarodówki, obecnie, jak wiadomo, znajduje się na emigracji i rozwija w dalszym ciągu energiczną pracę publicystyczną. Wydał właśnie (u Pragera w Bratisławie) obszerną pracę **„Pomiędzy dwiema światowemi wojnami".** Praca ta obejmuje niemal całokształt zagadnień spółczesnego socjalizmu — kryzys, faszyzm, krach kultury, komunizm, demokracja, dyktatura i t. d. W przedmowie autor opowiada, że przygotowywał (w Wiedniu) wielotomową pracę, — której pierwszy tom ukazał się w roku 1931 („Racjonalizacja"). Niestety, po austrjackiem powstaniu w lutym 1934 policja podczas rewizji zabrała w mieszkaniu Bauera 15 bruljonów z materjałami.— Wobec tego autor główne myśli streścił w jednym tomie, — właśnie przez nas omawianym. Książkę swą Bauer poświęca austrjackim „socjalistom rewolucyjnym" (dawna partja socjalistyczna), — „swym młodym przyjaciołom".

Przedewszystkiem **ogólny** charakter książki. Jest to próba **syntezy** — socjalnej demokracji i komunizmu. „Syntezy" nie w tem znaczeniu, by autor proponował jakaś mieszanina dwuch kierunków, lecz w tem znaczeniu, iż stara się zbliżyć ze sobą oba kierunki: wobec komunistów silnie akcentuje wolność, demokrację; wobec socjalnych demokratów — dyktaturę i rewolucyjną metodę działania. Wielki nacisk kładzie na znaczeniu ZSSR. dla całości europejskiego ruchu. Krytykuje Rosję Sowiecką za biurokratyzm, — brak wolności, ale zarazem powiada, że podtrzymanie ZSSR jest rzeczą ogromnej wagi — każdy dalszy rok jego istnienia wzmacnia go bardzo, daje mu możność dalszego rozwoju i odegrania roli w całokształcie ruchu. Bauer stwierdza ogromne postępy Z. S. S. R. w zakresie kultury mas i w zakresie gospodarczym. Powiada:

> „*Sojusz* demokratycznych partyj robotniczych krajów kapitalistycznych z Rosją Sowiecką jest już dziś możliwym i koniecznym czynem historycznym" (str. 212).

A w innem miejscu, zmierzając do swej syntezy, Bauer powiada tak (213):

> „Demokratyczny socjalizm zachodu jest spadkobiercą walk o duchową i polityczną wolność. Rewolucyjny socjalizm wschodu jest spadkobiercą rewolucyjnych walk o gospodarcze i społeczne oswobodzenie człowieka. Chodzi o to, by znowu połączyć to, co rozwój rozerwał".

W ten sposób zachodni socjalizm w tej syntezie przynosi wolność, wschodni — społeczną rowność.

Ale przejdziemy do szczegółów.

Pomijamy obszerną część pierwszą, o kryzysie — przechodzimy do drugiej, do „kryzysu demokracji". Czem jest faszyzm? Niewątpliwie **jest to centralne** zagadnienie spółczesnej taktyki socjalistycznej. Autor sprowadza źródła faszyzmu do 3-ch: 1, b. wojskowi, rozgoryczeni upadkiem swej roli po wojnie, organizują zbrojne oddziały; 2) drobna burżuazja, ścigana przez kryzys, gorączkowo poszukuje wyjścia i zbawcy; 3) wielka burżuazja, zaniepokojona w dobie kryzysu spowodu spadku stopy zysku, usiłuje przy pomocy dyktatury przerzucić koszta kryzysu na masy pracujące. Są to trzy procesy zasadnicze. W ten sposób klasową istotą faszyzmu jest ruch zrozpaczonej drobnej burżuazji (i chłopa), wyzyskany przez wielką burżuazję dla własnych klasowych celów.

Analiza słuszna. Dodatkowe uwagi są bardzo ciekawe. Bauer stwierdza, że 1, faszyzm nie wtedy obejmuje władzę gdy naprawdę grozi rewolucja proletarjacka, — proletarjat bowiem jest już wówczas w walkach osłabiony — bezsilny. „Faszyzm zwyciężył, — gdy proletarjat był oddawna osłabiony i wpędzony w defensywę". Następnie Bauer stwierdza, że 2, faszyzmowi chodziło głównie o zdobycze „reformizmu", o skasowanie pozycyj politycznych klasy robotniczej, o obniżenie płac i innych warunków pracy. Bauer zwraca uwagę, że stopniowo, po pewnym czasie podstawa faszyzmu **zwęża się** — coraz bardziej faszyzm stawia wszystko na kartę **wojny**, a wraz z tem zniechęca pewne części burżuazji, pragnące pokoju (przemysł eksportowy, handel); staje się wobec tego przed stawicielem i wyrazicielem najbardziej „wojowniczych" grup burżuazji (przemysł zbrojeniowy).

Faszyzm osiągnął najwyższe swe nasilenie w latach 33 i 34.— Potem kryzys zaczął nieco słabnąć, i wobec tego ruchy faszystowskie w szeregu krajów zostały wstrzymane. Nie znaczy to bynajmniej, by niebezpieczeństwo faszyzmu w tych krajach ustało; — gdyby we Francji zwyciężył faszyzm, należy wątpić, by jakikolwiek kraj na kontynencie mógł się oprzeć faszyzmowi.

Z dalszych rozdziałów książki Bauera warto podkreślić znaczenie rozdziału o **kulturze**. Cały ten rozdział jest właściwie peanem na cześć **wolności** demokratycznej oraz ostrzeżeniem przed nadużyciami dyktatury. A więc sprzeczność? Sprzeczność ze stanowiskiem tegoż Bauera w kwestji dyktatury proletarjatu? Nie, autor właśnie i tu usiłuje dać syntezę, mówiąc o nadużyciach nietylko hitlerowskiej, lecz także sowieckiej dyktautry; mówi o (182) b. kułakach rosyjskich, zesłanych na północ i używanych w strasznych warunkach do rąbania lasu i budowy kanału Stalinowskiego. Dyktatura proletarjatu, powiada autor — jest konieczna, chodzi natomiast o to, by była możliwie niedługa i oszczędzała wolność jednostki. — Ale w innem miejscu autor powiada, że dyktatura ta musi trwać dość długo, bo w pierwszym swym okresie (reorganizacja gospodarki) nie może dać ludności zbyt wiele; dopiero w drugim pokazuje wszystkie zalety socjalistycznej gospodarki. Tu widzimy w duszy autora jakgdyby wahania... Kończy rozdział:

> „Stosunek socjalizmu do demokracji staje się *największym*, decydującym problemem kultury naszych czasów".

Jeśli chodzi o dyktaturę proletarjatu, Bauer usilnie przestrzega, że nie należy jej koniecznie wyobrażać sobie według stalinowskiego wzoru. Możemy sobie wyobrażać ją w różnych formach, — np. — 1) w momencie rewolucyjnym utrwalone tradycją parlamenty mogą dać większość rewolucyjną i stać się ośrodkami dyktatorskiej władzy; 2) mogą być utworzone sowiety według pierwotnego, jeszcze leninowskiego wzoru — jako organy demokracji mas pracujących (z wykluczeniem burżuazji); 3) mogą powstać sowiety stalinowskiego typu z ograniczeniem praw nawet robotniczych. W każdym razie należy dbać o to, by dyktatura była **likwidowana** w odpowiednim czasie — na rzecz demokracji.

Jak widzimy, stanowisko niezawsze jasne... Na str. 203 czytamy: „Dyktatura bynajmniej nie oznacza całkowitego skasowania demokracji". Należy, pisze autor, djalektycznie przezwyciężyć tę rzekomą sprzeczność. Tembardziej, że walka rewolucyjna i w jej rezultacie dyktatura, mogą powstać w rezultacie obrony demokracji lub walki o demokrację.

Problemy demokracji i dyktatury, faszyzmu i rewolucji są istotnie niezmiernie trudne i skomplikowane. Wartość demokracji w oczach tow. Bauera jest niezmiernie wysoka. Bynajmniej jednak nie utożsamia jej z „legalizmem".

***

Stanowisko tow. Bauera niezawsze jasne (kwestja dyktatury) jest formułowane niewątpliwie pod wpływem wypadków austrjackich z lutego 1934 r. Sam autor w przedmowie napomyka, że nieco się przesunął w swych poglądach w latach ostatnich. Jest prawdą (podkreśliliśmy), że niezmiernie wysoko podnosi znaczenie demokracji. Czy jednak dostatecznie rozważył wszystkie możliwości demokratyczne takich krajach starej demokracji jak np. państwa skandynawskie? Czy rozważył wszystkie trudności płynące z ewentualnego współdziałania z Kominternem, zorganizowanym na zasadzie „wództwa" i podporządkowanym interesom Rosji Sowieckiej?

O poglądach tow. Bauera na taktykę socjalistyczną — w -gim artykule.

K. CZAPIŃSKI

ŻYCIE WARSZAWY

[R]abunek w sklepie

Z[b]rodniczy napad na kupca.—Strzały w Grochowie

[Przy] ul. Grochowskiej 115, do [sk]lepu z konfekcją męską, damską galanterją p. f. „Tani Sklep", gdzie znajdował się tylko właściciel Maks Gutmanowicz, lat 32, przyszedł w ub. sobotę o godzinie 1-ej jakiś klient i wybrał: 4 jedwabne koszule męskie, 2 krawaty, 2 pary skarpetek i 2 spinki. [R]achunek wyniósł 50 zł. Gdy kupiec zażądał zapłaty za sprzedany towary, „klient" z okrzykiem „Masz, żydzie, zapłatę!", wyjął nóż i rzucił się na Gutmanowicza zadając mu 5 ran ciętych głowy, szyi i lewej ręki. Ranny, mimo dotkliwego bólu, wszczął alarm, na który wybiegła z mieszkania, przy sklepie żona Gutmanowicza, Helena. Oboje wybiegli na ulicę, krzycząc: „Trzymajcie bandytę!". Tymczasem zbrodniarz rzucił się do ucieczki w stronę Al. Waszyngtona. Gutmanowicz wystrzelił 6 razy z rewolweru w górę na alarm. Rabuś rzucił paczkę, lecz po chwili wrócił, porwał ją i powtórnie uciekł. Zawiadomio na telefonicznie policja XVII-go komis. przybyła na miejsce. Zarządzono pościg i obławę, lecz bez wyniku.

Pobicie 2-ch właścicielek sklepów w Grochowie

Przy ul. Grochowskiej 89, do owocarni Łaji Rotbardowej, przyszło 3-ch młodzieńców. Jeden z nich uderzył pięścią w lewe oko Rotbardową, poczem wszyscy wyszli. Napastnicy udali się następnie do sklepu spożywczego w tym że domu, należącego do Estery Zaktregrowej, gdzie również jeden z przybyłych pobił właścicielkę. Na krzyk pobitych, sprawcy rzucili się do ucieczki. Z przejeżdżającego tramwaju wyskoczył policjant. Wkrótce ustalono, iż sprawcą pobicia był Stanisław Izydorski, który uciekając do swego mieszkania, po drodze pobił jeszcze jedną sąsiadkę - żydówkę. Izydorskiego policjant przeprowadził do XVII-go komis.

Upadek z dachu

W schronisku dla bezdomnych na Annopolu, 17-letni Bolesław Gramatowski, kolporter, stojąc na dachu parterowego budynku, oblatywał gołębie. W pewnej chwili G. potknął się i spadł z dachu na leżącą na ziemi butelkę, kalecząc się dotkliwie. Lekarz Pogotowia, stwierdził ranę ciętą prawego pośladka i po nałożeniu opatrunku, pozostawił G. na miejscu.

Kronika organizacyjna

WARSZAWSKI WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S. zwołuje dn. 11-go czerwca b. r. o godz. 8 po poł. przy ul. Długiej 21 konferencję delegatek związków i dzielnic P.P.S. w sprawie Dnia Kobiet.

PONIEDZIAŁEK

EGZEKUTYWA WOKR. PPS. W poniedziałek dn. 8 b. m. o godz. 6 p.p. odbędzie się posiedzenie Egzekutywy WOKR. PPS. Długa 21.

Młodzież PPS.

WYDZIAŁ MŁODZIEŻY odbędzie swe zebranie we wtorek dnia 9-go b. m. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu ul. Długa 21 łącznie z przewodniczącymi Kół.

Wyścigi konne

Cały dzień padał deszcz, jednak publiczności przybyło dużo, zwabionej dwoma cennemi nagrodami: Im. Prezydenta Rzplitej" dla 4 letn. i starszych i „Krasne" dla 3 i 4 letn. klaczy. Zmiana toru (mocno elastyczny) wpłynęła na szanse wielu koni, z tego też powodu było kilka nie spodziewanych wypłat: Nagrodę „Krasne" wygrała b. dobrego pochodzenia Orestea z St. Lubicz, zaś nagrodę im., „Prezydenta Rzplitej" nieszczęśliwie biegający w 1935 roku og. Bandit St. Szwarcsztajna.

Wynik gonitw następujące:

Gon. 1.1 800 zł. Dyst.2 200 mtr.: 1. Antonio. Wygr. w 2 m. 29 s. w walce ¾ dł. Tot. zw. 18.

Gon. 2. 1400 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Głusza, wygr. w 1 m. 44 s. łatwo. Tot. zw. 21.

Gon. 3. 1800 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Radames II, 2. Florencja II. Wygrana w 1 m. 48½ sek. łatwo. o 4 dł. Tot. zw. 27, fr. 10, 50 i 8.

Gon. 4. 1200 zł., „Krasne". Dyst. 2100 mtr. 1. Orestea, 2) Hawerla. Wygr. w 2 m. 19½ s. wysyłana o 1 dł. Tot. zw. 28, fr. 10, 50 i 8.50.

Gon. 5. 2200 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Cezarewicz, 2. Grawer. Wygr. w 1 m. 43 s. łatwo o 2 dł. Tot. zw. 9.50 fr. 5,50 i 6.

Gon. 6. 4000 zł. im. Prezydenta Rzplitej. Dyst. 3200 mtr. 1. Bandit, 2. Libretto, 3. Aak. Wygr. w 3 min. 30 sek. wysyłany o szyję. Tot. zw. 28, fr. 9, 6 i 8.50.

Gon. 7. 2400 zł. Dyst. 1800 mtr. 1. Sandomierz, 2. Jantoś Wygr. w 1 m. 57½ s. łatwo o 4 dł. Tot. zw. 22, 50, fr. 12 i 13.50

Gon. 8. 1600 zł. Dyst. 2200 mtr. 1. Lirnik II, Wygr. w 2 m. 29 sek. łatwo o 1 dł. Tot. zw. 7,50.

Jeszcze jeden proces w sprawie elektrowni

Agencja PID dowiaduje się, że na jesieni r. b. odbędzie się drugi proces o Warszawską Elektrownię przed wydziałem II handlowym Sądu Okręgowego. Wyrok częściowy przysądzający budynki elektrowni miastu, nie wyczerpał bowiem sporu pomiędzy Gminą m. st. Warszawy, a Francuskim Towarzystwem Elektryczności. Przeprowadzone będą jeszcze dokładne rozrachunki z tytułu wzajemnych należności miasta i koncesjonarjuszów elektrowni na podstawie rozwiązanej umowy koncesyjnej. (PID.).

4 osoby pobite przez żołnierza

Na ul. Leszno pomiędzy Solną i Żelazną, jakiś żołnierz napastował przechodniów, bijąc pięściami. W ten sposób zostały pobite 4 osoby: Rachmil Lorderbaum — krawiec, Beniek Cwi, rzeźnik, Szapsia Laufman, robotnik i Nusym Borosek, kuśnierz. Wszyscy oni zgłosili się do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz udzielił pomocy. Żołnierz uciekł.

Zabójstwo w Nowym Dworze

Pomiędzy Wiktorem Lubeckim, a Romanem Osieckim, mieszkańcami Nowego Dworu, wynikła na tle porachunków osobistych, bójka, w czasie której Osiecki kopnął Lubeckiego w brzuch tak silnie, że spowodował pęknięcie jelit. Lubeckiego, w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Nowym Dworze, gdzie wkrótce zmarł. Zabójcę policja aresztowała.

Zamachy samobójcze

21-letni Władysław Pielak — (Sokołowska 27), bez zajęcia, otruł się kwasem octowym w bramie domu Kopernika 37.

— 18-letnia Łaja Mitelberżanka (Brzeska 3), córka robotnika, po sprzeczce z rodzicami, targnęła się na życie, połykając kilka pastylek sublimatu. Obu ofiarom zawodów życiowych pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Pielaka przewiozło do szpitala Wolskiego, Mitelberżankę zaś — do Przemienienia Pańskiego.

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody dzisiaj: Pogoda o zachmurzeniu przeważnie dużem, miejscami deszcz, dość ciepło. Słabe, — chwilami porywiste wiatry zachodnie. Rano gdzieniegdzie mgły.

Ujęcie złodzieja kolejowego

Na Okęciu obok torów kolejowych, policja zatrzymała jakiegoś podejrzanego mężczyznę, którego przeprowadzono do 23 komis. — Tam okazało się, że ujętym jest Jan Kruczek (Madalińskiego 8), kilkanaście razy notowany i 8 razy karany za kredzieże. Podczas rewizji znaleziono przy nim nożyce do obcinania kłódek przy wagonach kolejowych, nóż sprężynowy i latarkę elektryczną. Po spisaniu protokółu, Kruczka przeprowadzono do starostwa grodzkiego południowo - warszawskiego, które rozpatrzyło sprawę w trybie przyspieszonym, skazując K. za posiadanie przy sobie narzędzi złodziejskich na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu.

Skok do Wisły

Z Wybrzeża Kościuszkowskiego, wprost przystani Oficerskiego Yacht Klubu, skoczyła do Wisły jakaś kobieta, lat około 20-tu. Funkcjonarjusze policji rzecznej wyratowali desperatkę i przewieźli motorówką na przystań komisarjatu rzecznego. Po udzieleniu pomocy przez lekarza Pogotowia, nieznajomą przewieziono do szpitala Wolskiego. Desperatka odmówiła podania swego nazwiska i adresu, oraz powodu targnięcia się na życie.

Nasza Rubryka

KULTURALNA, BEZDZIETNA ROZWÓDKA, izraelitka, po czterdziestce zajmie się małem gospodarstwem, może być dom chrześcijański. Łaskawe zgłoszenia: Warszawa 14, poste-restante 8888.

HANDLOWIEC, ustosunkowany w różnych branżach, szuka posady. Może być wyjazd. Wymagania skromne. Warszawa, Solna 16-41. Cottecki.

Co grają w teatrach?

TEATR NARODOWY: Dziś „Głupi Jakób" Rittnera z Junoszą - Stępowskim.

TEATR POLSKI: Dziś nowa sztuka Shawa „Miljonerka" z Modzelewską.

TEATR NOWY: Dziś i codziennie entuzjastycznie przyjęta przez publiczność i krytykę „Tessa" w reżyserji Węgierki.

TEATR LETNI: „Nieusprawiedliwiona godzina" Bekefiego.

TEATR KAMERALNY: W poniedziałek i 9 we wtorek przedstawienia zawieszone, spowodu prób generalnych z „Nieprzyjaciółki" z Ireną Grywińską w roli tytułowej, w reż. Karola Adwentowicza.

TEATR MAŁY. Dziś komedja „Lord i hiszpanka" J. Sarmenta w reżyserji Chaberskiego.

TEATR MALICKIEJ. Dziś 2-krotnie „Trafika" o 4-j i 8-ej w.

W środę premjera „Profesji pani Warren" Shaw'a.

TEATR KOROLEWICZ - WAYDOWEJ (Karowa 18). Otwarcie nastąpi w najbliższy piątek. Wystawiona zostanie słynna „Gejsza".

TEATR ROSYJSKI (Nowy Świat 19) gra w piątki, soboty i niedziele komedję podług T. Dostojewskiego „Sen Wujaszka".

Co usłyszymy w Radjo?

PONIEDZIAŁEK.

6.50 Płyty. 7.20 Dziennik poranny 7.30 Parę informacji. 7.40 Płyty.— 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Koncert. 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 Poznajmy przepisy finansowo - rolne" 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Skąd mamy dokładny czas?" 16.00 Koncert w wykonaniu Ork. Filharmonji Warsz. pod. dyr. J. Ozimińskiego. 17.30 Recital śpiewaczy K. Żelechowskiego. 17.50 „Na rogacza w Niepołomnickiej Puszczy" 18.15 Skrzynka ogólna. 18.20 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Międzynarodowe Zawody Konne w Warszawie. 20.00 Płyty. 20.30 „Hejże na kajaki". 20.45 — Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 „Weczernyci" — audycja oparta na motywach ludowych ukraińskich w wykonaniu chóru ukraińskiego pod dyr. J. Ochrymowicza z udziałem Olgi Suszkówny. 23.00 Płyty

Kącik radjowy

Dużo dobrej muzyki

Od tygodnia Polskie Radjo nadawać zaczęło swoje audycje letnie, według nowego programu ramowego. Słuchacze niewątpliwie zorjentowali się już po kilku dniach funkcjonowania tego nowego planu audycyj radjowych, że przeznacza on dla muzyki, zwłaszcza muzyki pogodnej, możliwie największą ilość czasu.

Decyzja przeznaczenia w programie letnim większej ilości czasu na audycje muzyczne wypłynęło z chęci uwzględnienia w letnim programie radjowym dezyderatów słuchaczy radja. Coraz więcej radjosłuchaczy zabiera ze sobą radjo na letnisko — a coraz rzadziej obserwuje się tak znamienne dla dawnych lat wypisywanie się radjosłuchaczy na okres letni.

Co ciekawsze, że właśnie w obecnym roku nie obserwuje się zupełnie spadku abonentów w okresie letnim, gdyż wśród abonentów radja utrwaliła się świadomość o potrzebie słuchania radja przez cały rok.

„Weczernyci"

Ludowe pieśni ukraińskie

„Weczernyci" są jednym z nielicznych utworów chóralnych i śpiewaczych w których występuje w całej swej sile piękno ukraińskiej pieśni ludowej w świetnem ujęciu kompozytorskiem. „Weczernyci" Niszczyńskiego, chociaż powstały przed kilkudziesięciu laty, figurują stale w programach większych popisów śpiewaczych, oczarowują zawsze słuchaczy. Rozgłośnia lwowska zapozna radjosłuchaczy całej Polski w dniu 8-go czerwca o godz. 22.15. Usłyszą „Weczernyci" wykonane przez chór ukraiński; jako solistka wystąpi młoda śpiewaczka ukraińska, Olga Suszkówna.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Małżeństwo na bezdrożach".
APOLLO: „Kto ostatni całuje?"
ATLANTIC: „Upiór na sprzedaż".
AMOR: „Kuszenie szatana" i „Uwodzicielka".
ANTINEA: „Dla ciebie śpiewam".
AS: „Śluby ułańskie".
AKRON: „Człowiek o stu maskach" i „Przybłęda".
BAŁTYK: „Królewska Faworyta".
BIS: „Oskarżam cię matko".
CAPITOL: „Doktór x".

CASINO: „Dzisiejsze czasy" (film Chaplina).

COLOSSEUM (duże): „Ta albo żadna" i rewja.
COLOSSEUM (Małe): „Księżniczka przez 30 dni".
CORSO: „Szalony porucznik" i rewja.
CZARY: „Burza nad Andami" i „Jack Holten".
ELITE: „Całe miasto o tem mówi" i „Arcylokaj".
EUROPA: „Pieśń miłości" z Kiepurą.
FAMA: „Za grzechy".
FILHARMONJA: „Kochany łobuz" Anny Ondrą.
FORUM: „W cieniu gilotyny" i „Wacuś".
FLORIDA: „Bengali" i „Flip i Flap".
HOLLYWOOD: „Księżniczka Czardaszka".

HELJOS: „Sztandar wolności".
ITALIA: „Jej ekscelencja babka".
KOMETA: „Biała parada" i rewja.

LOS: „Jaśnie pan szofer".
MASKA: „Indyjscy piechurzy" i „Nowi ludzie".
MAJESTTIC: „Roberta".
MIEJSKI: „Za chwilę szczęścia".

MEWA: „Dziś wieczór u mnie" i „Kobiety pod kontrolą".
METRO: „Chińskie morza" i rewja.
MUCHA: „Poszukiwaczki złota" i „Miłość Fräulein Doctor".
MINERWA: „Nocny express" i „Pionierzy Texasu".
NOWA TOMBOLA: „Zaczęło się od pocałunku" i „Miłość dla początkujących".
OKO PRASKIE: „Nasze słoneczko" i „Przygody rekruta".
PAN: „Adieu".

PETIT TRIANON: „Piekło" i „42-ga ulica".
POPULARNY: „Rumba" i rewja.
PROMIEŃ: „Ostatnia serenada".
PRAGA: „Kochaj tylko mnie" i rewja.
RAJ: „Nie miała baba kłopotu".
RIALTO: „W cieniu samotnej sosny".
RIVIERA: „Urojony świat" i film sowiecki".
RENA: „10 z Pawiaka".
ROXY: „Zapomniany człowiek" i „Na wagarach".
SFINKS: „Anna Karenina" i rewja.
STYLOWY: „Załoga".
SOKÓŁ: „Benjamin Gigli" i „Nie zapomnij o mnie".
TON: „Kocham wszystkie kobiety".
UCIECHA: „Generał Sutter".
UNJA: „Oskarżam Cię Matko" i „Nie miała baba kłopotu".

VARIETE (Cyrk): „Ostatni posterunek" i „Antek policmajster".

Kronika krakowska

W piątek, 12 b. m., o godz. 6-ej wieczorem w sali Domu Górników, przy Al. Krasińskiego, l. 16 odbędzie się

Ogólne Zebranie Członków Partji

z porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z posiedzenia Rady Naczelnej PPS.
2) Dyskusja.
3) Wolne wnioski.

Wstęp na zebranie mają tylko członkowie Partji, za okazaniem legitymacji partyjnej.

OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S.
Kraków — miasto.

Życie robotnicze

O.K.R. P.P.S. KRAKÓW—MIASTO odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dn. 8 b. m., o godz. 6.30 wieczorem w lokalu przy Al. Krasińskiego 16.

Radjo krakowskie

WTOREK, 9 czerwca

[6.]30 Audycja poranna. 7.40 Płyty. 8.[00] Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Płyty. 12.15 Audycja dla szkół. 12.30 Płyty. 12.50 Skrzynka rolnicza. 14.30 Płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Skrzynka PKO. 16.00 Koncert. 16.45 [Gospod]arstwo polskie. 17.00 „Morze w [pieś]ni". 17.20 Koncert. 17.50 „Sosny" [Pog]adanka. 18.00 Skrzynka dla dzie[ci]. 18.10 Wiadomości z dnia... 18.15 [Czy] wiecie, że... 18,40 Koncert. 18.50 [Pog]adanka aktualna. 19.00 Koncert. [19.]30 Poezja zapomnianego ludu. [20.]45 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert. 21.50 Wiadomości sportowe. [22.]05 Koncert kameralny.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek, 8 czerwca „Rigoletto"

Dyżury lekarzy

Dnia 8 czerwca noc:

Dr. Tochowicz Leon — Karmelicka 9. tel. 177-37.
Dr. Kurz Zygmunt — Sandomierska 5, tel. 116-40.
Dr. Tepper Arnold — Kalwaryjska 7, tel. 134-52.
Dr. Nowak Tadeusz — Józefitów 21.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Doktór X".
APOLLO: „Hrabina Marica".
ATLANTIC: „Pod pałącem niebem Argentyny" i „Gabinet figur woskowych".
PROMIEŃ: „Kwiat Hawaju".
STELLA: „Dodek na froncie".
SZTUKA: „Kaprys pięknej pani".
ŚWIT: „Nie zapomnij o mnie".
UCIECHA: „Cały Paryż śpiewa".
WANDA: „Kaprys markizy Pompadour".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 8 — 12 czerwca. „Kleopatra" Claudette Colbert, Warren Eilliam, Henry Wilcexea.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Wielkie Święto Sportu Robotniczego w Gdańsku

(TELEFONEM OD WŁASNEGO KORESPONDENTA).

W niedzielę na boisku Gedanji odbył się Zlot organizowany przez Gdański Robotniczy Komit. Sportowy. W Zlocie wzięło udział 16 klubów oraz 12 tysięcy publiczności. Pod względem masowości jest to pierwsze święto sportu robotniczego na terenie Gdańska. Wspaniała defilada z udziałem 1.153 zawodników w kostjumach sportowych, dwoma orkiestrami oraz 16 sztandarami wywarła na widzach imponujące wrażenie.

Po defiladzie do zawodników i zgromadzonej publiczności przemówił witany entuzjastycznie — tow. Herman Thomat. W imieniu Zarz. Gł. Z. R. S. S. wygłosił przemówienie po polsku i niemiecku witany burzliwemi oklaskami tow. dr. J. Michałowicz.

Przed południem odbyły się masowe ćwiczenia gimnastyczne na boisku przy udziale 400 mężczyzn, 250 kobiet i grupy dziecięcej, liczącej 200 osób. Szczególnie imponująco wypadły ćwiczenia masowe kursów R. O. S. zakończone uroczystem wręczeniem sztandaru kursom R. O. S. oraz ślubowaniem wierności hasłu „Wolność“, będącem pozdrowieniem Związku. Ślubowanie, przez podniesienie wgórę prawej pięści złożyli zarówno sportowcy, jak i zgromadzona na stadjonie publiczność.

Wyniki sportowe przedstawiają się następująco:

mężczyźni:

bieg 100 mtr. Schlegel (Fr. Tur. Danzig) razem z Bauerem 11,9,

bieg 1500 mtr. I Czucha (Fr. Tur. Danzig) 4.29,2, II Kunske (Langfuhr) 4.37,2,

bieg 800 mtr. I Zander (Fr. Tur. Danzig) 2.20; w biegu uczestniczyło 130 zawodników,

bieg 3000 mtr. I Richert 10,14.5,

rzut kulą I Brauner 13.47,

rzut granatem I Ziehe 53 m. 40,

sztafeta 4 × 100 Vasser Freude 49,9,

skok w dal I Schlegel 5 m. 89.

Skok w zwyż I Reiss 1.62,

Kobiety:

bieg 100 mtr. I Etterman (Heubude) 13.8,

skok w dal I Schröder 4 m. 45,

rzut kulą I Schröder 8 m. 27,

rzut dyskiem I Nuske 26 m. 21,

sztafeta 4 × 100 I Freie Turn. Dan. w czasie 59 sek.

Drużynowo tak w konkurencjach męskich, kobiecych i dziecięcych

I-sze miejsce zajął *Fr. Turn. Danzig,* uzyskując 2.061 pkt.,

II miejsce *R.K.S. „Vasser-Freude“*, osiągając 2.009 punk. przed pozostałemi 14 klubami.

W ramach święta odbyło się spotkanie w piłce ręcznej pomiędzy

REPREZENTACJĄ GDAŃSKA
A LANGFUHREM
z wynikiem 9:9.

Wysoka klasa stawia drużynę Langfuhru na pierwszem miejscu.

Zlot zakończony został meczem piłki nożnej, rozegranym pomiędzy

REPREZENTACJĄ GDAŃSKA
I R. K. S. BAŁTYK, GDYNIA
z wynikiem 5:4 (3:2).

Drużyna Bałtyku zaprezentowała się dość dobrze, jednakże w stosunku do twardego i dobrego taktycznie Gdańska była zbyt miękka.

W przerwie meczu tow. Thomat wręczył drużynie R. K. S. Bałtyk kwiaty, pozdrawiając serdecznie gości, imieniem R. K. S. Bałtyk odpowiadał tow. Werner.

Święto sportu robotniczego w Gdańsku wykazało niezłomną postawę sportu robotniczego Gdańska, który mimo prześladowań i szykan z każdym dniem wzrasta na siłach i potężnieje.

Mistrzostwa Z.R.S.S.

Główny Wydział Techniczny Z. R. S. S. ustalił następujące terminy mistrzostw.

Piłka nożna dn. 15 i 16 sierpnia r. b. w Dąbrowie Górniczej.

Do rozgrywek finałowych stają mistrzowskie zespoły: Warszawy, Łodzi, Pomorza, Śląska, Lwowa i Częstochowy.

Mistrzostwa lekkoatletyczne dn. 29 i 30 sierpnia r. b. w Gdyni.

Mistrzostwa kolarskie w dn. 26 lipca r. b. w Warszawie na dystansie 150 klm.

Kolarski Zjazd gwiaździsty do Łodzi z finiszami na etapach w dn. 29 do 31 czerwca r. b.

Sport robotniczy zagranicą

Echa meczu Polski z Admirą odbiły się szerokiem echem wśród sfer sportowych. Porażka Polski dowodzi niedostatecznego przygotowania do imprez o charakterze międzynarodowym. Jest ona dzwonem alarmowym, ostrzegającym o niebezpieczeństwie.

Czyż warto więc ryzykować wysłanie przedstawicieli naszego sportu i marnować na to pieniądze? Czyż nie lepiej przeznaczyć te sumy na rozbudowę, na podniesienie poziomu sportu polskiego, tak, jak to ma miejsce we Francji.

W związku z dojściem do władzy Frontu Ludowego nastąpiła zasadnicza zmiana w stosunku do wielu zagadnień społecznych, a między innemi i do wychowania fizycznego. W zrozumieniu ważności sportu, jako czynnika wzmacniającego tężyznę i zdrowie fizyczne społeczeństwa, przeznaczono miljard franków na podniesienie kultury fizycznej.

Został nawet utworzony przy Min. Zdrowia Publ. departament Wychowania Fizycznego. Czynny udział w urzeczywistnianiu nowych zamierzeń bierze F. S. G. T. (Fédération Sportive et Gymnique du Travail). Ogłosiła ona już przed wyborami swój program, który obecnie zostanie zrealizowany.

Oto pełny tekst tych słusznych żądań:

1. Wprowadzenie obowiązkowego wychowania fizycznego do programów szkolnych wszystkich stopni.

2. Stworzenie kadr nauczycielskich i przodowników W. F., koniecznych do tego nauczania.

3. Zorganizowanie stałej obowiązkowej kontroli medycznej w szkołach i stowarzyszeniach sportowych.

4. Zmiana w układzie budżu Min. Zdrowia Publ. przez powkszenie kredytów nieodzownych dla ożywienia ruchu sportowego.

5. Otwarcie kredytu 500 miljonów franków potrzebnych dla urządzenia odpowiednich boisk, bieżni ,oraz wszystkich odpowiednich urządzeń, potrzebnych dla wychowania fizycznego i kontroli medycznej.

6. Obowiązkowe urządzanie w każdej nowopowstającej szkole odpowiednich terenów sportowych oraz urządzenie ich w szkołach istniejących już.

7. Stworzenie specjalnego Komitetu doradczego wychowania fizycznego i sportu.

8) Stworzenie, w każdem mieście, liczącem chociażby 5.000 mieszkańców komisji mejskiej, która zajmowałaby się sprawami sportu.

9. Sprawiedliwy podział kredytów i subwencyj stanowiących budżet wychowania fizycznego i sportu pomiędzy te zrzeszenia sportowe, które tej pomocy potrzebują.

Jak widzimy, program ten uwzględnia wszystkie problemy z dziedziny kultury fizycznej. Jest on więc celowy i słuszny. Istnieją wszelkie dane, że postulaty F. S. G. T. zostaną całkowicie zrealizowane. Początek już zresztą zrobiony. Rezultaty tej pracy nie dadzą chyba na siebie czekać. Nowopowołany do życia departament wychowania fizycznego ma przed sobą wielkie pole działania. O jego pracy napiszemy w następnym liście.

Paryż, w czerwcu.

JULJAN DRWĘSKI.

Sport robotniczy przygotowuje się do Olimpjady robotniczej

III Międzynarodowa Olimpjada Robotnicza odbędzie się w lipcu 1937 roku w Antwerpji. Towarzysze belgijscy — organizatorzy i gospodarze Olimpjady Robotniczej już od szeregu miesięcy zajmują się stroną organizacyjną Olimpjady, która, jak obliczają, winna zgromadzić sto tysięcy uczestników państw zrzeszonych w Międzynarodówce robotniczo-sportowej.

Olimpjada Robotnicza, to wielki pokaz dorobku sportu robotniczego, to egzamin masowego uprawiania sportu przez młodzież robotniczą.

Na Olimpjadzie nie może zabraknąć reprezentantów Polski. Musimy w miarę możliwości finansowych przygotować i stawić się licznie do egzaminu sportu robotniczego!

Czas już rozpocząć przygotowania, które winne iść głównie w dwu kierunkach, a mianowicie przygotowań techniczno - sportowych i finansowych.

Do szerszego omówienia przygotowań sportowych powrócimy w jednym z najbliższych numerów Sztafety. Dzisiaj podajemy program Olimpjady Robotniczej.

PROGRAM ZAWODÓW OLIMPJADY ROBOTNICZEJ.

Gimnastyka.

1) Ćwiczenia zbiorowe dla kobiet i mężczyzn.

2) Pokazy zbiorowych ćwiczeń reprezentacyj związków krajowych.

3) Ćwiczenia zbiorowe dzieci (dzień dzieci).

4) Ćwiczenia na przyrządach: a) zawody zespołów państwowych, b) dziesięciobój, c) siedmiobój dla kobiet, d) siedmiobój dla mężczyzn.

Lekkoatletyka.

Kobiety: Trójbój (100 mtr. oszczep. wzwyż). Biegi: 60, 100 i 200 mtr. Skoki wzwyż i wdal z rozbiegu. Rzuty: kulą. dyskiem i oszczepem. Sztafety: 4 × 100, 10 × 60, mała olimpijska (200 × 50 × 50 × 100).

Mężczyźni: Dziesięciobój i pięciobój. Biegi: 100, 200, 400, 800, 1500, 10.000, 25 km. uliczny, 110 i 400 z płotkami. Skoki: o tyczce, wzwyż i wdal z rozbiegu. Rzuty: kulą, dyskiem, oszczepem i młotem.

Piłka nożna.

Międzynarodowy turniej o mistrzostwo olimpijskie.

Gdy sportowe.

Rozgrywki w siatkówce, koszykówce, pięstówce, piłce ręcznej i hazenie, przyczem piłka ręczna i pięstówka tylko dla mężczyzn.

Ciężka atletyka.

1) Konkurencje indywidualne w podnoszeniu ciężarów w 7 wagach.

2) Konkurencje zespołowe w podnoszeniu ciężarów w 7 wagach.

3) Zapasy w 7 wagach indywidualne i zespołowo.

4) Zawody zespołowe w ciągnieniu liny.

5) Trójbój w podnoszeniu ciężarów.

6) Zawody międzypaństwowe w podnoszeniu ciężarów.

Boks.

Walki indywidualne i drużynowe w 8 wagach.

Sporty wodne.

Pływanie kobiet: 100, 200, styl dowolny, 100, 200, styl piersiowy. Sztafety 4 × 100, styl piersiowy, 3 × 100, styl zmienny i 4 × 100, styl dowolny.

Skoki: z trampoliny i wieżowe.

Pływanie mężczyzn: 100, 200, 400, 1.500, styl dowolny. 100, 200, 400, styl piersiowy, 100, 200, styl grzbietowy. Sztafety 4 ×100, styl piersiowy. 4 × 100, styl dowolny i 3 × 100, stylem zmiennym.

Skoki wieżowe i piłka wodna.

Wyścigi rowerowe.

Wyścig na torze. 1, 2 i 10 km., bieg drużynowy 10 km. 4 zawodników, bieg sztafetowy 6 × 1000 mtr. wyścig jednogodzinny.

Biegi uliczne: 10, 20 i 50 km., wyścig zespołowy 50 km. 4 osób.

Wyścigi motocyklowe we wszystkich kategorjach maszyn na 20, 40, i 300 km.

Zawody w piłce rowerowej oraz jazda pokazowa na rowerach 4 — 6 osób.

Tenis.

Rozgrywki tenisowe kobiet i mężczyzn.

Sporty zimowe.

Narciarstwo dla kobiet: Bieg 6 km., 4 km. do lat 17-tu. Zjazdowy i slalom dla drużyny związków sportowych kobiecych.

Mężczyźni: Biegi 15 i 30 km. dla senjorów, 10 km. dla junjorów do lat 18. Bieg zespołowy 10 km. w grupie 4 zaw. Skoki do kombinacji indywidualne.

Zawody łyżwiarskie.

Wyścig 500, 1500 i 10.000 mtr. dla mężczyzn. Jazda figurowa dla kobiet i mężczyzn. Zawody w hockeja na lodzie.

Z boisk Warszawy

ELEKTRYCZNOŚĆ — RKS. NAPRZÓD — BRWINÓW 5:1 (3:1).

W niedzielę na boisku Skry rozegrany został mecz pomiędzy wymienionemi powyżej drużynami. Przez cały czas gry zdecydowana przewaga Elektryczności, która przewagę swą uwidoczniła również ilością strzelonych bramek.

GWIAZDA I — WARSZAWIANKA Ib 1:1 (1:0).

W sobotę na boisku Skry rozegrano spotkanie towarzyskie pomiędzy Gwiazdą i Warszawianką Ib. Gwiazda występująca w rezerwowym składzie odniosła duży sukces przez wynik remisowy. Sędzia p. Alaszewski dobry.

W przedmeczu drużyna Maratonu, która wystąpiła po dłuższej przerwie, pokonała Gwiazdę II 4:2.

SKRA — A.Z.S. 1:4 (0:1).

Na boisku A.Z.S. drużyna RKS. Skra rozegrała mecz towarzyski z drużyną gospodarzy. Mecz trwał dwa razy po 30 minut. Skra występująca w odmłodzonym składzie nie umiała wykorzystać rzutu karnego.

Drugiej bramki, strzelonej zupełnie prawidłowo, sędzia nie uznał.

Drużyna A. Z. S. była lepsza technicznie i fizycznie i zwycięstwo odniosła zasłużenie.

Przedmecze dały wyniki: A.Z.S. II — Skra II 2:1, A. Z. S. III — Skra III — 4:1.

BOKS.

W sobotę na boisku Z. A. S. S. K. S. Czechowice w towarzyskim meczu bokserskim pokonały R. K. S. „Gwiazda“, 10:6, która wystąpiła w składzie rezerwowym bez Rotholca, Cukiermana, Rozenberga i Goldsztejna.

Z ciekawych walk należy wymienić spotkanie Załusznicki (G) — Miller (C) oraz Makuszyński (C) — Zater (G). Mimo niepewnej pogody, publiczności około 1.000 osób.

Niedziela na boiskach

MISTRZOSTWA LIGI.

Mistrzostwa Ligi przyniosły szereg niespodzianek. Wyniki:

Warszawianka — Pogoń 3:1 (1:1)
ŁKS — Dąb 7:0 (2:0).
Legja — Wisła 0:1 (0:0).
Garbarnia — Śląsk 1:0 (0:0).
Warta — Ruch 3:4 (2:1)

Stan tabeli jest następujący:

		pkt.	st. br.
1)	Ruch	11:3	22:13
2)	Garbarnia	10:4	13:8
3)	Wisła	9:5	9:8
4)	Warta	8:6	19:14
5)	Warszawianka	8:6	13:12
6)	Pogoń	6:8	13:13
7)	Ł.K.S.	5:9	17:11
8)	Śląsk	5:9	8:14
9)	Legja	4:10	8:12
10)	Dąb	4:10	9:20

NIEMCY ZDOBYWAJĄ PUHAR NARODÓW.

Najważniejszy konkurs o puhar Polski (Puhar Narodów) zdobyli Niemcy. Ekipa niemiecka miała ogółem 16 pkt. karnych.

2) Rumunja — 18¼ pkt.,
3) Polska — 20 pkt.
4) Francja — 24 pkt.
5) Łotwa — 48 pkt.

Nagrodę Prezydenta R. P. dla najlepszego jeźdźca w konkursie zdobył por. Rang (Rumunja) Por. Rang był jedynym jeźdźcem, który przebył oba nawroty bez błędu.

W konkursie św. Jerzego dla pań i jeźdźców cywilnych pierwsze miejsce zajęła pani Oserowa (Polska) na Reszce.

POLSCY LEKKOATLECI W BUDAPESZCIE.

W niedzielę odbyły się w Budapeszcie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem trzech lekkoatletów polskich.

Kucharski startował w biegu na 800 m. i wygrał lekko w czasie 1:56,6.

Noji wygrał na 5,000 m., w 15.02,2 sek.

W rzucie oszczepem Lokajski prowadził do ostatniego rzutu, mając najlepszy wynik 67,28 m. W ostatnim rzucie wysunął się przed nim niespodziewanie Węgier Varnagi rzutem 68,28 m.

MISTRZOSTWA WARSZAWY W ZAPAŚNICTWIE.

W niedzielę odbyły się w gmachu PUWF finały zapaśnicze mistrzostw Warszawy w walkach francuskich. Poszczególne wyniki brzmią:

w wadze koguciej Mianowski zasłużenie pokonał na punkty Ritę;

w piórkowej: Świętosławski (E) nieustannym atakiem i błyskawicznemi chwytami doprowadził w 7 min. do zwycięstwa kluczem firim nad Neubauerem.

w lekkiej — Zantman (L) pokonał na punkty Trębowicza;

w półśredniej — Szajewski (IS) w 10 minucie suplesem zwyciężył Szewczyka (Skra);

w średniej — Rejniak (PKS) po bardzo ładnej walce i znacznej przewadze swojej wygrał na punkty z Tomaszewskim (Prąd);

w półciężkiej — Falkiewicz (I) po walce w ostrem tempie zwyciężył w 8-mej minucie Romanowsko-go;

Wreszcie, w wadze ciężkiej —rowski (E) już w trzeciej minucie zwyciężył Barcza (Iskra) kluczem amerykańskim.

Obozy sportowe dla kobiet

organizowane przez wydział Kobiecy Z. R. S.

Zakopane od 1.VII—15.VIII w dwutygodniowych turnusach obóz turystyczny.

Opłata wynosi od 28 zł.— 36 zł. Równocześnie odbędzie się obóz dla grupy męskiej.

Józefów pod Tomaszowem obóz przeszkoleniowy od 1—15.VII dla przodowniczek gier sportowych.

Opłata od 12 — 18 zł.

Opłata obejmuje zakwaterowanie i wyżywienie.

Uczestniczki korzystają z 81% zniżki kolejowej.

Informacje i zgłoszenia przyjmuje Kobiecy Wydział Sport. ZRSS., ul. Czerwonego Krzyża 20, tel. 231-95.

Obozy męskie ZRSS

Celem uzyskania urlopów oraz poczynienia przygotowań, podajemy terminy obozów ZRSS.

I. **Obóz przodowników gier sportowych:**

w czasie 15 do 31 lipca r. b. w Józefowie.

II. **Obóz przodowników lekkoatletycznych:**

w czasie 1 do 15 sierpnia r. b. w Gliniku Marjampolskim.

III. **Obóz dla organizatorów rob. klubów sportowych:**

w czasie 1 do 20 sierpnia r. b. w Ćmielowie.

IV. **Obóz przodowników turystyki wysokogórskiej:**

w czasie 1 lipca do 15 sierpnia r. b. — 3 turnusy w Zakopanem.

V. **Obóz przodowników gimnastyki zbiorowej.**

15 do 31 sierpnia r. b. w Lisim Jarze.

VI. **Obóz organizatorów placówek sportowych:**

w czasie 15 sierpnia do 15 września r. b. — 2 turnusy 14-dniowe w Dobrowlanach k/Zaleszczyk.

Bliższe szczegóły obozowe podamy w następnej Sztafecie.

Mistrzostwa lekkoatletyczne młodzików

Mistrzostwa RSKO młodzików odbędą się dnia 21 czerwca na boisku RKS Skra, Okopowa 43-47 o godzinie 10-tej rano.

Program (młodzież od lat 14 — 16):

biegi na 60 mtr. 1000 mtr. sztafeta 10 X 100;
skoki wdal i wzwyż;
rzuty kulą i dyskiem.

Dziewczęta (od lat 14 — 16):

biegi na 50 mtr. sztafeta 5 X 50;
rzuty kulą (3 kg.);
skoki wdal i wzwyż.

Zgłoszenia i opłatę po 30 gr. od zawodnika i konkurencji przyjmuje Wydział L — A WRSKO — (Czerwonego Krzyża 20) do dnia 15 czerwca. Po tym terminie żadne zgłoszenia nie będą przyjmowane.

Zawodnicy zamiejscowi zwolnieni są z opłaty wpisowego.

Strajk na stadjonie

Oryginalny strajk wybuchł na stadjonie Łódzkiego KS. W wyniku nieporozumienia z robotnikami, którzy zamiast 3 pracują 5 dni w tygodniu i wskutek tego przy wypłacie zażądali większego wynagrodzenia, robotnicy okupowali stadjon, zapowiadając, że stadjon okupować będą nadal i nie dopuszczą do meczu ligowego ŁKS — Dąb, o ile żądania ich do niedzieli w południe uwzględnione nie będą.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW. NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Wareckа 7.